

GRZEGORZ XVI – 27 stycznia 1832 r.

[Z archiwum Zakonu Kaznodziejskiego w który znajduje się oryginalny egzemplarz]

GRZEGORZ XVI PAPIEŻ

Na wieczną rzecz pamiętkę

Błogosławiąc Boga wszelkiej pociechy, przyjęliśmy to, co przez umiłowanego Syna Naszego Alojzego Lambruschinio, Kardynała – Prezbitera Świętego Kościoła Rzymskiego zostało nam przedstawione, odnośnie do pewnego pobożnego ćwiczenia, które pod nazwą Żywego Różańca, jako szczerą i gorliwą pobożność niektórych ku czci Najświętszej Maryi Dziewicy w ten sposób wcześniej nie została wymyślona. Od tego czasu bowiem, dzięki łaskawemu wsparciu Boga, spodziewamy się, że to zbawienne dzieło rozwinie się o tyle gorliwiej, że modlitwa zmierzająca do tego, aby mogła się rozpowszechnić w sposób najwłaściwszy, wszędzie i stale gdziekolwiek będzie, bardziej z samej swej prostoty. Skoro jednak z tak wielkiej jednomyślności pokornie błagających poniekąd większa moc została osiągnięta, łaskawiej wznosi się ona do Boga, który prześlągany wspólnym wołaniem skłania się do współczucia i łaskawości. Dzieło Żywego Różańca jest bez wątpienia zbawiennym ustanowieniem, poleconym ludowi dzięki papieskiej przychylności i dlatego też zgodnym zamiarem postanowiliśmy o udzieleniu odpustów, odnawiając w pamięci, jaką korzyść głęboko odczuwała cała katolicka [pobożność] sprawa, gdy na początku w koronach różańca ułożonych ku czci Najświętszej Dziewicy, a obecnie wstawienictwa Tej samej wyprasza wierny lud.

Przeto na chwałę Wszechmogącego Boga i ku czci Najświętszej Dziewicy Maryi Bożej Rodzicielki z mocnego i pewnego przekonania i z pełni władzy naszej apostolskiej wszystkim chrześcijanom, braciom i siostram, którzy jako czciciele Maryi Dziewicy rozważają ze względu na posługiwanie się tą pobożną modlitwą, którą nazywają uroczyscie Żywym Różańcem, udzielamy odpustu zupełnego, który może być ofiarowany za zmarłych, w pierwszy dzień świąteczny po przyjęciu [zaaprobowaniu] tego pobożnego dzieła, jeśli tylko wierni oczyszczą się zgodnie ze zwyczajem przez sakrament pokuty i Eucharystię. Ponadto oprócz odpustów, które Biskupi Rzymscy, Poprzednicy Nasi ustanowili za odmawianie Różańca – 100 dni odpustu ilekroć w dni powszednie wyznaczona część różańca będzie odmawiana z tego przepisanego [zaleconego] ćwiczenia duchowego; odpust zaś 7 lat udzielamy gdy tyleż samo przez czterdzieści dni, jeśli ta modlitwa pobożnie będzie odprawiana w niedziele i w inne dni świąteczne w ciągu roku, a także w tych dniach w których nakazane jest wysłuchanie Mszy św. oraz przez oktawy: Narodzenia Pana naszego Jezusa Chrystusa, Paschalną oktawę Zmartwychwstania, Najświętszego Ciała Chrystusa, Pięćdziesiątnicy i Wniebowzięcia Maryi, Narodzenia i Poczęcia Najświętszej Maryi Dziewicy. Udzielamy także odpustu zupełnego, który można ofiarować za zmarłych przed dniami uroczystszyimi: Narodzenia, Epifanii, Obrzezania, Paschy, Wniebowstąpienia i Najświętszego Ciała Chrystusa, jak również przed Niedzielą Zesłania Ducha Świętego i przed świętem Trójcy Przenajświętszej, także przed pojedynczymi mniejszymi świątecznymi

dniami poświęconymi Najświętszej Maryi Dziewicy, jak również w święto świętych apostołów Piotra i Pawła, w święto Wszystkich Świętych oraz w trzecią niedzielę jakiegokolwiek miesiąca, jeśli tylko z góry wyznaczona recytacja codziennie przynajmniej przez miesiąc ważnie i święcie będzie odprawiana, o ile przez jakąś istotną przyczynę ktoś mógłby być przeszkodzony, lecz w tych wspomnianych dniach powinny jednak zostać przyjęte sakramenty Pokuty i Komunia święta oraz pobożne modlitwy w jakimkolwiek kościele powinny zostać odmówione. Odpusty te jednak ogłaszamy, aby mogli zyskiwać je także ci, którzy albo z powodu słabego zdrowia albo innej słusznej przyczyny znajdują się z dala i nie zdołają przyjść do kościoła, aby czynili zadość innym dziełem wybranym w to miejsce według przyzwolenia spowiednika.

Jednakże dzięki temu [udzieleniu odpustów] domagamy się usilnie, aby serca wszystkich były rozpalane silniejszym pragnieniem czci, miłości i uwielbienia względem Dziewicy Maryi i dlatego ośmielamy się dać zachętę pielgrzymującym [podejmującym modlitwę różańcową] dzięki bardzo obfitej nagrodzie odpustów; to jednocześnie usilnie przypominamy, aby wszyscy podejmując gorliwie inne także obowiązki pobożności, miłości bliźniego i wszelkich cnót oraz ukształtowani obyczajami wynikającymi ze zrozumienia chrześcijańskiego sposobu życia, okazali się oni droższymi dla Najświętszej Matki, która obiecuje, że będą mieć życie wieczne ci, którzy pragnęliby Ją samą rozświetlać swym życiem i pobożnością. Tym sposobem te nasze rady i żądania osiągną swoje pomyślne i upragnione skutki i dlatego z radosnym sercem dziękujemy wiernemu ludowi, że to dzieło różańca szczęśliwie i zbawiennie się dokonało.

Postanawiamy zatem, że ten obecny List apostolski zawsze będzie się okazywał mocnym, zdrowym i skutecznym [słowem] i swoje przebogate i nienaruszone postanowienia powinien mocno zachować. Postanowienia tego Listu obowiązują bez względu na wszelkie przeciwne zarządzenia, tak, aby w czasach obecnych, przyszłych i na wieki miały znaczenie.

Dane w Rzymie u świętego Piotra, pod pierścieniem Rybaka, dnia 27 stycznia 1832 roku, w pierwszym roku Naszego Pontyfikatu.

GRZEGORZ XVI – 2 lutego 1832 r.

[Z archiwum Zakonu Kaznodziejskiego w którym został sporządzony ten egzemplarz samego oryginału]

Umiłowanym Synom **Janowi Franciszkowi BETEMPS,**
Kanonikowi Kościoła Lyońskiego
i Benedyktowi MARDUEL,
Wikariuszowi Kościoła Parafialnego św. Rocha w Paryżu

GRZEGORZ XVI papież

Umiłowani Synowie, Pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo

W wielkim niepokoju, którym jesteście trapieni z powodu przeciwności rodzących się w dzisiejszych czasach, zostaliśmy pokrzepieni i pocieszeni z powodu tych spraw, o których umiłowany Syn Nasz Alojzy Lambruschinius, kardynał prezbiter Świętego Kościoła Rzymskiego zaświadczył i dał świadectwo, a mianowicie o pobożnym ćwiczeniu duchowym, które nazywa się Żywy Różaniec ku czci Najświętszej Dziewicy Maryi, którego twórcą [inicjatorką] była umiłowana Córka Maria Jaricot i wam usilnie trudzącym się w tym właśnie królestwie Bożym, szczęśliwie umacnia się i nabiera znaczenia.

Udzieliliśmy rzeczywiście błogosławieństwa Wszechmogącego Boga, który ponieważ jest źródłem wszelkiej pociechy i ojcem światłości, ów pobożny zamiar wzniecił wśród was i innych czcicieli Najświętszej Matki, abyście dzięki tej modlitwie, ten rodzaj zwyczajnej i prostej czci względem Niej samej usiłowali wszędzie rozpalić.

Dlatego chętnie przy tym pobożnym dziele jesteście obecni, aby zostało ono szeroko i daleko rozpowszechnione Naszym autorytetem apostolskim oraz niebiańskie skarbcie Odpustów na ten cel przeznaczaliśmy, po wydaniu Listu Apostolskiego [*Benedicentes*] dotyczącego ustanowienia Żywego Różańca, który tu dołączamy i przy tej sposobności przesyłamy go do was.

Tymczasem, umiłowani Synowie, gorliwym wysiłkiem działajcie dalej i dzięki tym zbawiennym środkom, które ze skarbców odwiecznej Bożej łaski wyjęliśmy, aby rozszerzać pobożność względem Bożej Rodzicielki, umocnieni pełnym radości i nadziei poznaniem, ponieważ gdy Ona sama przewodzi, my nie powinniśmy się lękać i kiedy Ona sama kieruje, z pewnością nigdy nie upadniemy.

Wszystko to, co związane z Żywym Różańcem, aby pomyślnie się dalej rozwijało, pod ochroną Bożej i naszej wobec was opieki oraz na świadectwo pielęgnującym to duchowe ćwiczenie udzielamy z serca Apostolskiego Błogosławieństwa.

Dane w Rzymie u św. Piotra, dnia 2 lutego 1832 r. w pierwszym roku Naszego Pontyfikatu

Grzegorz XVI papież